

Sygn. akt V ACa 499/15, V ACz 491/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku Wydział V Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski (spr)
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska SO del. Rafał Szurka
Protokolant:	sekr. sąd. Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r.

na rozprawie sprawy z wniosku

J. F. (1)

z udziałem J. R. (1), A. R., K. R. (1) i K. R. (2)

o podział majątku spółki cywilnej

na skutek apelacji wnioskodawcy i zażalenia uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt VIII GNs 1/13

postanawia

1. Oddalić apelację wnioskodawcy.
2. Oddalić zażalenie uczestników postępowania
3. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestników postępowania solidarnie kwotę 5400 zł. (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 499/15, VACz 491/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 marca 2015r. Sąd Okręgowy w B. rozpoznając sprawę z wniosku J. F. z udziałem J. R. (1), A. R., K. R. (1) i K. R. (2) o podział majątku spółki cywilnej wniosek oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że 10 listopada 1990r. wnioskodawca wraz ze spadkodawcą uczestników J. R. (2) zawarli umowę spółki cywilnej o nazwie (...) z siedzibą w B.. Umowa ta została następnie zmieniona aneksem

z dnia 1.10.1992r. W ramach spółki wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą, której przedmiot określony został w (...)spółki z dnia 10 listopada 1990r. W skład majątku spółki wchodziły wniesione do niej zarówno składniki ruchome jak i nieruchomości położone przy ul. (...) w B.. Pismem z 19.03.2001r. powód powiadomił J. R. (2), iż w związku z zamiarem podjęcia działalności gospodarczej na własny rachunek, zgłasza zamiar wystąpienia ze spółki ze skutkiem na dzień 30.06.2001r. W dniu 23.05.2001r. do spółki cywilnej przystąpiła J. R. (1), wnosząc jako wkład własną pracę, w związku z czym wspólnicy dokonali stosownej zmiany umowy spółki. Przystąpienie J. R. (1) do spółki nastąpiło w zwykłej formie pisemnej.

W dniu 22.06.2001r. odbyło się spotkanie wspólników dotyczące rozliczeń z występującym wnioskodawcą. Wspólnicy postanowili, że wspólnik J. F. (1) wystąpi ze spółki ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2001r. Uzgodniono, że na dzień 30 czerwca 2001r. zostanie przeprowadzona inwentaryzacja majątku spółki, której stan będzie podstawą rozliczenia wartości udziału J. F. (1) w wymiarze 50% wartości spółki. W protokole z tego spotkania zapisano, iż rozliczenie wartości udziału wnioskodawcy w wymiarze 50 % wartości spółki nastąpi w ratach miesięcznych, płatnych do ostatniego dnia miesiąca, do ostatecznego rozliczenia do dnia 31 grudnia 2001r., a w miejsce należnej gotówki otrzyma on towary i sprzęt i wyposażenie spółki w drodze sprzedaży. Natomiast nieruchomości przy ul. (...) w B. pozostać miały nadal współwłasnością w częściach po 50 % małżonków F. i R., którzy mieli wspólnie dążyć do zniesienia współwłasności nieruchomości. Do dnia 31 grudnia 2001r. z tytułu rozliczenia występującego wspólnika wnioskodawcy została przekazana kwota 134.528,95 zł.

J. R. (1) i J. R. (2), działający wspólnie jako przedsiębiorcy pod nazwą (...) spółka cywilna, przekształcili przedsiębiorstwo w spółkę pod firmą (...) spółka jawna. Stosowny wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym został dokonany w dniu 23.04.2002r. W dziale 1 rubryka 6 rejestru zaznaczono, iż spółka ta powstała z przekształcenia spółki cywilnej, dokonanego w trybie art. 26 § 4 k.s.h. Obecnie spółka ta już nie istnieje, została wykreślona z KRS w 2013r.

Dnia 19.11.2004r. J. R. (2) złożył w Sądzie Rejonowym w B. wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości położonych w B. przy ul. (...). J. R. (2) następnie cofnął swój wniosek, co spowodowało, iż Sąd Rejonowy postanowieniem z 18.01.2006r. umorzył postępowanie w tej sprawie. Wnioskodawca J. F. (1) wniósł następnie pozew przeciwko pozwanym – J. R. (1) i J. R. (2) oraz (...) spółce jawnej o zapłatę kwoty 130.000 zł z tytułu rozliczenia majątku ruchomego wspólników spółki cywilnej (...). Powództwo to zostało prawomocnie oddalone z uwagi na przedawnienie roszczeń powoda. Sądy obu instancji przyjęły w tej sprawie, iż podstawą roszczenia powoda jest art. 871 kc. Wnioskodawca wystąpił też przeciwko J. R. (1) i J. R. (2) oraz spółce jawnej (...) z żądaniem zapłaty kwoty 500.000 zł z tytułu rozliczenia nieruchomości należących do spółki cywilnej. Powództwo to prawomocnie oddalono z uwagi na przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w G. poglądu, iż nie doszło do przejścia na nowego wspólnika spółki cywilnej praw do nieruchomości z uwagi na treść art. 155 i art. 158 kc, właściwy jest tutaj zatem tryb nieprocesowy. W konsekwencji wnioskodawca złożył wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w B., a postępowanie w tej sprawie toczy się przed Sądem Rejonowym w B. pod sygn. (...)

Stan faktyczny, w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia, co do zasady nie był sporny. Sąd ustalił go przede wszystkim w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony jak i znajdujące się w aktach toczących się uprzednio spraw między stronami, jak również na podstawie zeznań uczestników postępowania. Rozbieżności sprowadzały się do interpretacji oświadczeń złożonych w 2001 roku w związku ze zmianami w spółce cywilnej, natomiast nie budził wątpliwości sam stan faktyczny.

Rozważając zasadność wniosku Sąd Okręgowy stwierdził, iż żądanie zostało przez wnioskodawcę wyraźnie sformułowane jako wniosek o podział majątku spółki cywilnej w zakresie dotyczącym ruchomości. Wniosek został zaś sporządzony przez zawodowego pełnomocnika. W tej sytuacji sąd był zobowiązany do rozpoznania owego wniosku zgodnie z jego treścią. Jak bowiem słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 1999r. , III CKN 407/98, kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy co prawda do sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu wiąże sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 par. 1 k.p.c.); jednakowoż w tym zakresie musi istnieć jawność, której gwarancją

w zasadzie jest występowanie w charakterze strony powodowej osoby posiadającej profesjonalne przygotowanie prawnicze. Potwierdził to stanowisko Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 maja 2008r., III CSK 17/08, gdzie przyjął, że związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Również Sąd Apelacyjny w K. w wyroku z dnia 23 stycznia 2014r., V ACa 649/13, wskazał, że stosownie do art. 321 § 1 k.p.c. niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych żądań niż przedstawione przez powoda. Rola sądu w procesie cywilnym sprowadza się zatem wyłącznie do oceny zasadności zgłoszonych przez powoda żądań, w konsekwencji czego nawet, gdy sąd oddalając sformułowane przez powoda żądania uznałby, że powód z przytoczonych w pozwie okoliczności mających uzasadniać jego wystąpienie na drogę sądową mógłby skutecznie dochodzić innych niż niezasadnie zgłoszone żądań (roszczeń) to nie może w związku z uregulowaniem wynikającym z owego przepisu uwzględniać tych innych, a nie zgłoszonych żądań.

Skoro zatem wnioskodawca reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika domagał się w sposób jednoznaczny podziału majątku spółki cywilnej, rzeczą Sądu była ocena tak sformułowanego żądania, gdzie jako podstawę prawną wyraźnie wskazano art. 875 kc.

Roszczenie swoje wnioskodawca wywodził zasadniczo powołując się na uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w G. zapadłego w sprawie (...), w którym zaprezentowano pogląd, iż na skutek zmiany umowy spółki z 23.05.2001r. nie doszło do przejścia praw do nieruchomości na nowych wspólników spółki cywilnej - (...)z siedzibą w B., gdzie wspólnikiem została J. R. (1) - ani też tym bardziej na przekształconą z tej spółki spółkę jawną (...) z siedzibą w B.. Prawa te nadal służyły powodowi i pozwanemu J. R. (2) jako wspólnikom spółki cywilnej (...)z siedzibą w B.. Skoro przy zmianie umowy spółki cywilnej nie zachowano wymogów formalnych potrzebnych dla dopuszczenia do współwłasności nowego wspólnika, zmiana w tym zakresie nie mogła być uznana za ważną. Nowy wspólnik nie mógł stać się podmiotem praw przysługujących dotychczas spółce w stanie przed zmianą osób tworzących dotychczasową spółkę. Skutkiem tego poglądu było przyjęcie, iż z chwilą wystąpienia wnioskodawcy ze spółki przestała ona istnieć, co skutkuje koniecznością przeprowadzenia postępowania o podział majątku spółki w oparciu o art. 875 kc.

Sąd w niniejszej sprawie aprobuje ten pogląd, mimo istniejących rozbieżności w orzecznictwie, bazujący przede wszystkim na przyjęciu, iż art. 155 kc oraz art. 158 kc stosuje się również przy przeniesieniu własności nieruchomości na nowego wspólnika spółki cywilnej. Jednakże należy stwierdzić, iż postępowanie w sprawie (...) dotyczyło wyłącznie rozliczenia z tytułu spłaty z nieruchomości, których wnioskodawca nie objął niniejszym wnioskiem, wyraźnie to zaznaczając. Rozstrzygnięcie w owym procesie nie ma zatem mocy wiążącej w niniejszej sprawie, gdyż inny był przedmiot sporu (art. 365 kc). Sąd podziela przy tym pogląd zaprezentowany na marginesie dokonanych w sprawie (...) rozważań Sądu Apelacyjnego, iż trzeba by oceniać, czy to co wspólnicy nazwali zmianą dotychczasowej umowy spółki w dniu 23 maja 2001r. nie jest zawarciem pomiędzy dawnymi wspólnikami a nowym odrębnej umowy spółki cywilnej, której majątek nie obejmuje współwłasności nieruchomości. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 164/06 stwierdził bowiem, że „[...] jeżeli przy zmianie umowy spółki cywilnej nie zachowano wymogów formalnych potrzebnych dla dopuszczenia do współwłasności nowego wspólnika, zmiana w tym zakresie nie może być uznana za ważną. Co najwyżej można rozważać, czy umowa nazwana przez wspólników zmianą dotychczasowej umowy spółki jest odrębną umową spółki cywilnej, której majątek nie obejmuje współwłasności nieruchomości [...]”.

I tak, na mocy umowy z dnia 23 maja 2001r. J. R. (1) przystąpiła do spółki (...) i wniosła wkład w postaci własnej pracy, skutkowało to zmianą umowy spółki. Wnioskodawca w pełni aprobował zatem te zmiany. Wnioskodawca wystąpił ze spółki na mocy oświadczenia złożonego dopiero dnia 22 czerwca 2001r. ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2001r. a więc już po przystąpieniu do spółki (...). W trakcie spotkania odbytego 22 czerwca 2001r. ustalono zaś w szczególności, iż nieruchomości przy ul. (...) pozostaną współwłasnością w częściach równych małżonków F. i R.. Strony, którym towarzyszyli wtedy prawnicy, miały zatem pełną świadomość, że nieruchomości stanowią odrębną masę majątkową od pozostałych składników. W oświadczeniu z 22 czerwca 2001r. wnioskodawca wyraźnie stwierdza, iż występuje z istniejącej już spółki za zgodą pozostałych wspólników. J. R. (1) i J. R. (2) kontynuowali działalność pod firmą (...) spółka jawna, która miała praktycznie identyczny przedmiot działalności. Spółką tą wpisano do Krajowego Rejestru

Sądowego w dniu 23.04.2002r. Spółka ta, w myśl art. 26 § 5 KSH była następcą prawnym spółki cywilnej. Przestała ona istnieć w 2013 roku i została wykreślona z rejestru. Podmiot ten zatem obecnie już nie istnieje.

Zasadne jest stanowisko uczestników, iż gdyby intencją wnioskodawcy było doprowadzenie do rozwiązania spółki cywilnej, to nie zmieniałby uprzednio umowy tej spółki w ten sposób, że poszerzałby jej skład o J. R. (1), a jedynie wypowiedziałby stosunek spółki wobec drugiego wspólnika (art. 869 kc) czy też wprost domagał się rozwiązania spółki. Jeżeli tego nie zrobił, a najpierw wyraził zgodę na poszerzenie składu osobowego spółki cywilnej o J. R. (1), a dopiero następnie z niej wystąpił, to spółka nie uległa rozwiązaniu, a trwała nadal pomiędzy pozostałymi w spółce wspólnikami, z tym tylko, iż wobec nieskuteczności przeniesienia na J. R. (1) współwłasności nieruchomości, powstała tu nowa spółka, której majątek nie obejmował nieruchomości, będących nadal współwłasnością dotychczasowych wspólników. Dopiero z tak istniejącej spółki wnioskodawca wystąpił. W toku dotychczasowych postępowań wnioskodawca nie miał wątpliwości, iż wystąpił z istniejącej spółki i jedyne roszczenie jakie mu przysługuje wynika z art. 871 kc. Takich wątpliwości nie było też w toku postępowania w sprawie o sygn. akt (...). Powództwo, dotyczące rozliczenia nieruchomości, oddalono przecież jako przedawnione, a nie z innych przyczyn. Nie było zaś sporu co do podstawy żądania. Sam wnioskodawca w toku niniejszej sprawy zeznał, iż wspólnik J. R. (2) postanowił wprowadzić do spółki swoją żonę aby podtrzymać byt spółki, jak również potwierdził, że nieruchomości miały być wyłączone z rozliczenia. W tym kontekście zasadnie podnoszą uczestnicy, że oświadczenie wnioskodawcy oraz czynności podjęte wówczas przez wspólników nie miały na celu rozwiązania spółki cywilnej, ale zmierzały właśnie do zachowania jej bytu prawnego, zaś fakt, że uczestnicy tamtych czynności nie dochowali określonej formy prawnej czynności, nie może stanowić obecnie przekreślenia ich woli, którą wówczas ujawnili. Obecny pogląd wnioskodawcy niewątpliwie został sformułowany na użytek niniejszego postępowania, gdyż roszczenia wnioskodawcy jako ustępującego wspólnika (art. 871 kc) już się przedawniły. W związku z powyższym jedyną możliwością żądania zapłaty od uczestników dla wnioskodawcy z tytułu majątku ruchomego było oparcie się o art. 875 kc, gdyż roszczenie z tego tytułu nie ulega przedawnieniu.

W wyroku z 25 listopada 2011r. II CSK 182/11 Sąd Najwyższy zasadnie wskazał, iż z art. 871 k.c. wynika, że na skutek jednostronnej czynności prawnej jaką jest decyzja wspólnika o wystąpieniu ze spółki, traci on zarówno członkostwo w niej jak i status współwłaściciela majątku wspólników i to niezależnie od tego, co jest przedmiotem tej wspólności, gdyż przepis nie wprowadza w tym zakresie żadnych zróżnicowań. Skutek w postaci utraty uprawnień do wspólnego majątku następuje z mocy samego prawa. Były wspólnik, nie mając prawa do określonego udziału w majątku wspólnym, nie mógłby nim dysponować, także przez przeniesienie go na rzecz pozostałych wspólników. Na skutek wystąpienia wspólnika ze spółki dotychczasowy wspólny majątek staje się więc ex lege współwłasnością łączną tych wspólników, którzy w niej pozostali.

W takiej sytuacji wniosek obejmujący żądanie podziału majątku ruchomego spółki nie mógł zostać uwzględniony z uwagi na treść art. 875 kc contrario, gdyż po wystąpieniu wnioskodawcy nadal istniała spółka, której majątek jednak nie obejmował nieruchomości przynależnych nadal dotychczasowym wspólnikom. Spółka ta nie została zatem rozwiązana. Wnioskodawcy, jako ustępującemu wspólnikowi, przysługiwały odnośnie majątku ruchomego tej spółki wyłącznie roszczenia z art. 871 kc, które zostały w odrębnym procesie uznane za przedawnione. Takie stanowisko zajmuje też sąd w niniejszej sprawie. Biorąc zaś pod uwagę wskazaną wyżej wykładnię art. 871 kc przedstawioną m. in. przez Sąd Najwyższy w wyroku z 25 listopada 2011r. , sygn. II CSK 182/11 , wnioskodawca utracił prawo do wspólnego majątku spółki, poza mieniem nieruchomym, gdzie toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności. Nie może on zatem skutecznie domagać się podziału majątku spółki w zakresie nie dotyczącym nieruchomości. Jego roszczenia z tego tytułu się przedawniły, tak więc niejako z własnej woli pozbawił się praw do rozliczenia z tytułu tego majątku.

Należy przy tym podnieść, odnosząc się do twierdzeń uczestników, że wnioskodawca nie mógł wskazać jako uczestnika postępowania spółki jawnej (...) z uwagi na wykreślenie jej z rejestru i utratę bytu prawnego. Jedynymi uczestnikami postępowania mogą być zatem wyłącznie spadkobiercy J. R. (2) oraz J. R. (1).

Wniosek podlegał zatem oddaleniu w myśl art. 875 kc a contrario.

O kosztach postępowania, z uwagi na sprzeczne interesy wnioskodawcy oraz uczestników, orzeczono na podstawie art. 520 § 3 kpc, obciążając wnioskodawcę kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez uczestników w wysokości 7.217 zł.

W apelacji od tego postanowienia wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez orzeczenie o częściowym zniesieniu współwłasności rzeczy stanowiącej majątek (...)spółka cywilna poprzez zobowiązanie solidarne uczestników do zapłacenia wnioskodawcy kwoty 703.334,81zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia wniosku i orzeczenie o kosztach postępowania.

Postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie:

1. Przepisów prawa procesowego:

- art. 365 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie prawomocnych orzeczeń wydanych przy uwzględnieniu tożsamości przedmiotu i stron, czym naruszona została zasada zapewnienia orzeczeniom prawomocnym sądów niewzruszalności i stabilności oraz zapewnienia należytej ochrony prawnej zwartej w nich rozstrzygnięciom,
- art. 328 §2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu postanowienia faktycznej i formalnej podstawy uzasadniającej przyjętego przez sąd rozstrzygnięcia, iż w dniu 30 czerwca 2001r. spółka cywilna nadal istniała a także przyczyny wywiedzenia skutków materialnoprawnych z odrębnego dochodzenia zniesienia współwłasności nieruchomości i ruchomości przynależnych rozwiązanej spółce cywilnej,

2. Przepisów prawa materialnego:

- Art. 58 § 1 k.c. poprzez jego nie zastosowanie,
- art. 155 § 1 w związku z art. 158 k.c. poprzez nie uwzględnienie w zaskarżonym postanowieniu normy bezwzględnie obowiązującej, nakazującej zachowanie formy szczególnej w postaci aktu notarialnego właściwej dla przeniesienia własności nieruchomości,
- art. 875 k.c. poprzez jego nie zastosowanie.

W złożonym zażaleniu uczestnicy kwestionowali rozstrzygnięcie o kosztach postępowania argumentując, że Sąd Okręgowy naruszył art. 520 §3 KPC oraz art. 98 §1 i §3 KPC w zw. z art. 13 §2 KPC poprzez błędną ich wykładnię i nie zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz każdego z uczestników po kwocie 7.217,- zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na którą w każdym przypadku powinny się składać koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,- zł, zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Domagając się zmiany postanowienia wnosił o zasądzenie na rzecz każdego z uczestników postępowania kwot po 7217 zł. podnosząc, że skoro wnioskodawca uległ, a każdy z uczestników był reprezentowany samodzielnie przez pełnomocnika, należy się im zwrot pełnych kosztów zastępstwa prawnego, nie zaś w jednej stawce, jak to uczynił Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarówno apelacja, jak również zażalenie okazały się nieskuteczne.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela ustalenia zaskarżonego orzeczenia albowiem wynikają one z nienaruszającej zasad określonych w art. 233 § 1 kpc oceny zebranych dowodów.

Podziela również jego argumentację prawną i przyjmuje za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutu naruszenia art. 365 § 1 kpc. Otóż skarżący twierdził, że Sąd Okręgowy nie czuł się związany rozstrzygnięciem, jakie zapadło w przywołanych w apelacji sprawach Sądu Rejonowego w B.(...), Sądu Okręgowego w B. i Sądu Apelacyjnego w G., w których stwierdzono w ich motywach, że przystąpienie do spółki prawa cywilnego nowego wspólnika (J. R. (1)), jeżeli w skład majątku spółki wchodzi nieruchomość, wymaga dla swej skuteczności zmiany umowy spółki w formie aktu notarialnego.

To twierdzenie apelacji zmierzało do wykazania dwóch kwestii. Po pierwsze tego, że przystąpienie do spółki (...) w maju 2001r., spółki której skarżący był wspólnikiem razem z J. R. (2), było nieważne albowiem w skład jej majątku wchodziła nieruchomość co wymuszało – z uwagi na skutki majątkowe wstąpienia wspólnika – konieczność dochowania formy aktu notarialnego dla zmiany umowy spółki, a tej nie dochowano. Po drugie, z uwagi na ową nieważność zmiany umowy spółki, z chwilą wystąpienia wnioskodawcy ze spółki, której wspólnikami był on i J. R. (2) z uwagi na nieskuteczność przystąpienia do niej J. R. (1), spółka uległa rozwiązaniu i dlatego ma roszczenie o podział pozostałego po niej majątku, co reguluje art. 875 kc.

Pomija jednak skarżący niekorzystne dla siebie rozstrzygnięcie podjęte w sporze dotyczącym rozliczenia ustępującego ze spółki wspólnika (sprawa (...)Sądu Apelacyjnego w G.), w którym Sąd Apelacyjny oddalając żądanie powoda J. F. (1), z uwagi na przedawnienie roszczenia, przesądził jednak skuteczność zmiany umowy spółki polegającej na wstąpieniu do niej nowego wspólnika J. R. (1).

W pozornej opozycji do tego orzeczenia pozostaje wyrok Sądu Apelacyjnego w G. w sprawie (...), który wnioskodawca przywoływał we wniosku i apelacji jako usprawiedliwiający jego żądanie podziału majątku ruchomego (poza nieruchomością, co do której toczy się odrębne postępowanie przed Sądem Rejonowym) pozostałego po ustaniu spółki, z którego wynika, że w zakresie dotyczącym nieruchomości zmiana umowy spółki nie wywarła skutku prawnego, a spółka której majątkiem była owa nieruchomość uległa rozwiązaniu z chwilą wystąpienia z niej wnioskodawcy J. F..

Kwestie związane z rozwiązaniem pozornej sprzeczności tych orzeczeń, zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia.

W tym jednak miejscu, z uwagi na zarzut apelacji, trzeba wyjaśnić, że wbrew jej twierdzeniom, Sąd Okręgowy nie pominął znaczenia ostatniego z cytowanych orzeczeń Sądu Apelacyjnego. Wręcz przeciwnie, podzielił jego argumentację co do tego, że wstąpienie do spółki cywilnej nowego wspólnika, jeżeli ma być skuteczne w zakresie nabycia prawa własności nieruchomości stanowiącej jej majątek, wymaga zachowania formy aktu notarialnego. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, jakie to stwierdzenie ma znaczenie dla orzekania w sprawie poddanej jego osądowi i ta argumentacja jest poprawna aczkolwiek wymaga pogłębienia. Tylko wnioskodawca zdaje się jej nie zauważać, bo w ogóle w apelacji się do niej nie odnosi i wbrew stanowisku Sądu Okręgowego zarzuca, że nie uwzględnił motywów wspomnianego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Należy przypomnieć, że w sprawie (...)Sąd Apelacyjny oceniał skuteczność przystąpienia do spółki prowadzonej przez J. F. i J. R. nowego wspólnika, tj. J. R. (1) w zakresie, w jakim miało to znaczenie dla jego rozstrzygnięcia, a to dotyczyło rozliczeń pomiędzy spółką i ustępującym wspólnikiem J. F. (art. 871 kc). Taki zresztą zakres żądania ówczesny powód, a wnioskodawca w tej sprawie, zakreślił, domagając się rozliczenia z tytułu wystąpienia ze spółki, które to rozliczenie miało dotyczyć majątku spółkowego z wyłączeniem nieruchomości, co do której on i J. R. zawarli porozumienie dotyczące zniesienia jej współwłasności. W trakcie tamtego postępowania nie kwestionował, że wstąpienie do spółki (...) było skuteczne. Formułując swoje żądanie jako żądanie rozliczenia występującego ze spółki wspólnika przyjmował, że spółka skutecznie w dalszym ciągu mimo jego wystąpienia funkcjonowała. Gdyby miało być inaczej, jego żądanie powinno mieć oparcie w treści art. 875 kc i dotyczyć podziału majątku spółkowego po rozwiązaniu spółki co w istocie swej jest de facto żądaniem zniesienia współwłasności tego majątku.

Sąd w tamtym postępowaniu prawomocnie przyjął, że żądanie powoda jest przedawnione.

Warto jeszcze przypomnieć, że sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany nimi w zakresie, w jakim miały na niego wpływ, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku (por. wyrok SN z 19 października 2012r. w sprawie V CSK 485/11, Mon. Prawn. 2015/2/85).

Zatem w zakresie, w jakim było to istotne dla rozstrzygnięcia zgłoszonego w sprawie(...)ustalenie, że przystąpienie do spółki (...), skądinąd niekwestionowane przez powoda (wnioskodawcę w tej sprawie), było prawidłowe, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Zresztą spółka cywilna funkcjonująca pod nazwą (...), po przystąpieniu do niej J. R. i wystąpieniu wnioskodawcy, funkcjonowała i ostatecznie skutecznie przekształciła się w spółkę jawną.

Jak wcześniej wspomniano, w pozornej sprzeczności do tego ustalenia pozostaje ustalenie w drugiej z przywołanych spraw Sądu Apelacyjnego w G., mającej za przedmiot rozliczenie ustępującego wspólnika z majątku spółki, który stanowiła nieruchomość, że w zakresie dotyczącym nieruchomości przystąpienie do spółki (...). R. nie było skuteczne albowiem wymagało dla swej ważności zmiany umowy spółki zawartej w formie aktu notarialnego.

Także to ustalenie, w zakresie w jakim miało znaczenie dla rozstrzygnięcia w tamtej sprawie, wiąże sądy rozpoznające kolejne sprawy dotyczące spraw związanych z rozliczeniem majątku wspomnianej spółki. Miało znaczenie i takie też Sąd Apelacyjny poczynił wówczas założenie, dla oceny skuteczności żądania rozliczenia majątku pozostałego po rozwiązanej spółce (na skutek wystąpienia z niej J. F.) ale ograniczonego li tylko do nieruchomości spółkowej.

Zarówno zatem ustalenia pierwszego z omawianych wyroków, jak również drugiego z nich wiążą Sąd Apelacyjny rozpoznający tę sprawę ale w zakresie, w jakim miały znaczenie dla rozstrzygnięcia każdej z tych spraw. Wprawdzie, jak wcześniej podkreślono, może powstać wrażenie, że były ze sobą w istotnych kwestiach sprzeczne, to jednak ta sprzeczność jest pozorna.

Już Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazywał, że wprawdzie dla skuteczności wstąpienia do spółki cywilnej nowego wspólnika jest wymagane dochowanie formy aktu notarialnego dla zmiany umowy spółki, jeżeli w skład majątku spółkowego wchodzi nieruchomość, to jednak można rozważyć czy w przypadku niedochowania tej formy, dozwolonej w pozostałych sytuacjach, można przyjąć, iż zamiarem i wolą wspólników oraz nowo przystępującego do spółki było zawarcie nowej spółki, której majątek nie będzie obejmował nieruchomości. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z 9 lutego 2007r. w sprawie IIICZP 164/06.

Niewątpliwie wnioskodawca wcześniej nie kwestionował skuteczności wstąpienia do spółki (...). Co więcej, niesporne było, że J. R. w związku z zamiarem J. F. wystąpienia ze spółki chciał zachować jej był prawnym i dlatego właśnie ówczesni wspólnicy wyrazili zgodę na przystąpienie do niej nowego wspólnika, tj. żony J. R..

Wnioskodawca nie kwestionował również tego, że po wystąpieniu ze spółki w dalszym ciągu utrzymywał z nią stosunki prawne, a domagając się rozliczenia majątku spółki w sprawie (...)wprost przyznał skuteczność wstąpienia do spółki (...) R. jako pełnoprawnego jej wspólnika. Potwierdza to również protokół z posiedzenia z 23 maja 2001r. (karta 139) i aneks do umowy spółki sporządzony tego dnia (karta 141).

Co więcej, zamiar prowadzenia w dalszym ciągu działalności przez spółkę pomimo wystąpienia z niej J. F. jej wspólnicy wyrazili w protokole uzgodnień z 31 stycznia 2001r. (karta 10 akt(...)).

Dopełnieniem tego jest protokół z ustaleń wspólników z dnia 22 czerwca 2001r. sporządzony przed wystąpieniem ze spółki (...). F. (karta 42).

Potwierdza on wolę wspólników, tj. małż. R. i J. F. co do dalszego trwania spółki ale co istotne, w części nie obejmującej majątku nieruchomego. Ten bowiem zgodnie poddali rozliczeniom jak przy rozwiązaniu spółki stwierdzając, że ma stanowić współwłasność J. R. i J. F. wraz z ich małżonkami tym samym potwierdzając przynależność udziału we współwłasności nieruchomości każdego z nich do majątków wspólnych małżeńskich każdego z nich.

Można stąd wnosić, że skoro nieruchomości na wypadek wystąpienia ze spółki (...). F., który to fakt uzasadniał poszerzenie jej składu osobowego dla utrzymania dalszego jej bytu, traktowano jako mienie wydzielone i nie poddane reżimowi wspólności spółki w zmienionym składzie osobowym, to zamiarem wspólników poszerzających skład spółki o J. R. było po pierwsze utrzymanie bytu prawnego spółki cywilnej na wypadek wystąpienia z niej J. F. i po drugie prowadzenie przez tę spółkę działalności w oparciu o dotychczasowy majątek z wyłączeniem jednak nieruchomości, co do której wyraźnie założyli, że nowo przystępująca do spółki nie stanie się jej właścicielem na prawach wspólności majątkowej łącznej wynikającej ze stosunku spółki cywilnej.

Można zatem zasadnie przyjąć i twierdzić, że faktycznie, z przyczyn wcześniej wyjaśnionych, utworzono na bazie części majątku dotychczasowej spółki nową spółkę, której majątek nie obejmował nieruchomości będącej wspólną dla dotychczasowych wspólników, tj. J. F. i J., R.. W konsekwencji tego wystąpienia ze spółki (...). F. wywarło skutek dla spółki opartej na majątku, który stanowiła nieruchomości, polegający na jej rozwiązaniu i w konsekwencji dorowadziło do celu zamierzonego przez wspólników i wyrażonego w przywołanym wcześniej porozumieniu z 22 czerwca 2001r.

Natomiast zgodnie z wolą wspólników dotychczasowych i nowo przystępującego J. R., druga ze spółek funkcjonująca w oparciu o pozostały, poza nieruchomością, majątek spółki, funkcjonowała w dalszym ciągu mimo wystąpienia z niej J. F.. Konsekwencją tego było jej skuteczne przekształcenie w spółkę jawną co znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do rejestru handlowego.

Skoro tak jest nie ma sprzeczności w zasadniczych ustaleniach i argumentacji obu wskazanych wcześniej wyroków Sądu Apelacyjnego w G. bo inne reguły dotyczyły bytu prawnego każdej z funkcjonujących spółek, które wspólnicy traktowali odrębnie. Inaczej bowiem tę, której majątek stanowiła nieruchomości bo nie przewidzieli nabycia jej własności przez nowego wspólnika, a wręcz tę możliwość wyłączyli, inaczej zaś tę, która funkcjonowała w oparciu o pozostały majątek.

Pierwsza ze spółek, zgodnie z intencją wspólników, rozwiązała się z chwilą wystąpienia z niej J. F., czego konsekwencją jest toczące się postępowanie o zniesienie jej współwłasności (art. 875 kc), druga zaś kontynuowała swoją działalność i ostatecznie przekształciła się w spółkę jawną.

Dlatego oczekiwanie wnioskodawcy, że rozliczenie spółki funkcjonującej na majątku pozostałym, poza nieruchomością, w oparciu o regulację z art. 875 kc jest nieuprawnione, bo ewentualne roszczenia J. F. mógł, zresztą to czynił, zgłaszać opierając je na treści art. 871 kc.

Trafnie więc Sąd Okręgowy jego wniosek oddalił, w granicach sformułowanych przez wnioskodawcę wyznaczających zakres oczekiwanego rozstrzygnięcia motywowanych wskazaną we wniosku podstawą prawną odwołującą się do regulacji z art. 875 kc. Zresztą inne roszczenie, które ewentualnie mógł realizować odwołując się do regulacji przyjętej w art. 871 kc zostało już prawomocnie osądzone oddaleniem powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia w sprawie (...)

Nie ma racji skarżący, że sporządzone uzasadnienie Sądu Okręgowego nie odpowiada warunkom art. 328 § 2 kpc. Sąd Okręgowy wyjaśnił bowiem z jakich przyczyn nie mógł podzielić zapatrywania wnioskodawcy o możliwości oparcia jego żądań na treści art. 875 kc.

Nieskuteczne okazało się również zażalenie uczestników postępowania. Sąd Apelacyjny nie podziela bowiem ich zapatrywania, że każdemu z nich należy się zwrot kosztów zastępstwa pełnomocnika w wysokości odpowiednio po 7200 zł. obliczonej od wartości przedmiotu sporu.

Zażalenie popada w wewnętrzną sprzeczność albowiem nawet gdyby podzielić jego zapatrywanie, iż każdemu z uczestników należy się zwrot pełnej kwoty kosztów zastępstwa procesowego związanych z jego udziałem w sprawie to ten udział w sprawie odniesiony powinien zostać do zakresu odpowiedzialności każdego z nich związanej z

żądaniem wniosku. Ta odpowiedzialność z racji tego, że są spadkobiercami J. R. jest odpowiedzialnością w częściach ułamkowych co decydowałoby o maksymalnym wynagrodzeniu ich pełnomocnika w kwocie po 3600 zł.

To postępowanie toczyło się jednak w trybie nieprocesowym a zatem do rozliczenia jego kosztów mają zastosowanie reguły określone w art. 520 kpc. Co do zasady, zgodnie z przepisem, każdy uczestnik ponosi koszty związane z swoim udziałem w sprawie, chyba że interesy uczestników są sprzeczne (art. 520 § 3 kpc).

W tej sprawie te sprzeczne interesy występowały niewątpliwie pomiędzy wnioskodawcą i pozostałymi uczestnikami występującymi jako grupa osób zainteresowana oddaleniem wniosku. Skoro byli reprezentowali przez jednego i tego samego pełnomocnika należy im się zwrot kosztów zastępstwa procesowego odpowiadającego wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. postanowienie SN z dnia 7 marca 2013r. w sprawie II CZ 165/12 LEX 1314402, uchwała SN z 30 stycznia 2007r. w sprawie IIICZP 130/06 – OSNC 2008, Nr 1, poz. 11).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny apelację i zażalenie oddalił o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc (w odniesieniu do zażalenia także z uwzględnieniem art. 397 § 2 kpc), a o kosztach postępowania na podstawie art. 98 kpc kierując się wspomnianymi wcześniej zasadami.